

Sygn. akt III AUa 716/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Anna Kubasiak

Sędziowie: SA Bożena Lasota

SO del. Anita Górecka (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 14 października 2020 w W.

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o zwrot składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 kwietnia 2019 r. sygn. akt XIII U 1920/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz M. M. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Bożena Lasota Anna Kubasiak Anita Górecka

Sygn. akt III AUa 716/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 września 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W., na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. kodeks postępowania administracyjnego w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017r. poz. 1778 ze zm.) umorzył jako bezprzedmiotowe postępowanie w sprawie wniosku M. M. z dnia 5 września 2018r. o zwrot nienależnie opłaconych składek.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że spółka cywilna (...) została wykreślona z rejestru CEiDG i wyrejestrowana z ubezpieczeń w dniu 30 lipca 2012r. Organ rentowy uznał, że spółka ta będąca płatnikiem składek utraciła byt podatkowopravny i zdolność procesową, a M. M. jako współnik rozwiązanej spółki cywilnej nie jest następcą prawnym, lecz osobą trzecią, odpowiedzialną za jej zobowiązania.

Zdaniem organu rentowego, nie istnieje podmiot stosunku prawnego, a tym samym płatnik składek w rozumieniu art. 4 ust. 2 pkt a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który byłby uprawniony do wnioskowania o zwrot nienależnie opłaconych składek.

Powyższą decyzję zaskarżył w całości w drodze odwołania M. M.. Odwołujący się nie zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego i podniósł, że wspólnik spółki cywilnej, nawet po rozwiązaniu tej spółki, może być stroną w postępowaniu podatkowym w sprawie wniosku o stwierdzenie nadpłaty, w związku z czym, jest też uprawniony do dochodzenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nadpłaconych nienależnie składek.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie wskazując, że zaskarżona decyzja jest prawnie oraz faktycznie uzasadniona.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2019r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nie umorzył jako bezprzedmiotowego postępowania w sprawie z wniosku M. M. z dnia 5 września 2018 roku o zwrot nienależnie opłaconych składek.

Powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: M. M. prowadził od 2002 r. działalność gospodarczą. W tym czasie zawarł umowę spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. Początkowo wspólnikami byli odwołujący i R. S.. Później wspólnikiem został L. P.. Ostatecznie stronami umowy spółki cywilnej (...) był odwołujący i A. M.. Spółka działała w branży transportowej i zatrudniała pracowników kierowców.

Pod koniec 2012 roku A. M. popełnił samobójstwo. W związku z zaistniałą sytuacją, w latach 2013-2014 odwołujący się wspólnie z księgową przeprowadzał czynności porządkujące sprawy dotyczące umowy spółki cywilnej. Zamykano w Urzędzie Skarbowym urządzenia fiskalne, składano deklarację do ZUS i Urzędu Skarbowego oraz do innych urzędów zajmujących się transportem drogowym.

Z treści umowy spółki cywilnej wynikało, że spółka przestała istnieć w momencie śmierci jednego ze wspólników. M. M. posługiwał się jednak zawsze pieczęcią spółki cywilnej, tłumacząc w urzędach sytuację, jaka się wydarzyła. Księgowa dopatrzyła się w dokumentacji finansowej spółki, że zmarły A. M. zajmujący się ewidencją czasu pracy kierowców spółki od dłuższego czasu nie dokonywał pewnych czynności. W związku z czym, M. M. składał korekty do ZUS (dotyczące działalności gospodarczej prowadzonej w ramach (...) s.c.), które przez ten organ zostały przyjęte. ZUS uwzględnił korekty i przesłał informacje stwierdzającą istnienie nadpłaty.

W związku z powyższym, księgowa zwróciła się do ZUS-u o zwrot nadpłaty. Pismo pozostało bez odpowiedzi. Prośby były ponawiane również telefonicznie, jednak ZUS się do nich nie ustosunkował. Taka sytuacja trwała około 2 lat. W konsekwencji takiego stanu rzeczy, M. M. zwrócił się do adwokata z prośbą o prowadzenie postępowania. Wszelkie niejasności jakie istniały w związku z likwidacją umowy spółki zostały wyjaśnione, sprawa rozliczeń z ZUS-em została zamknięta.

Pomimo stwierdzonej nadpłaty ze strony spółki, organ rentowy nie dokonał jej zwrotu tłumacząc w pismach, że M. M. nie jest osobą pełnoprawną do reprezentowania spółki cywilnej i nie jest osobą uprawnioną do przyjęcia zwrotu nadpłaty. Żaden ze spadkobierców zmarłego A. M. nie wstąpił w jego prawa i nie zgłosił ewentualnych roszczeń do M. M.. Ostatecznie, w dniu 24 września 2018 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, którą umorzył jako bezprzedmiotowe postępowanie w sprawie wniosku M. M. o zwrot nienależnie opłaconych składek.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów oraz na podstawie zeznań odwołującego się, które zostały ocenione jako wiarygodne. Autentyczność zgromadzonych dokumentów i ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła zastrzeżeń Sądu pierwszej instancji, w związku z tym Sąd uznał dokumenty za pełnowartościowy materiał dowodowy. Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie

materiał dowodowy był kompletny, wiarygodny i nie budził żadnych wątpliwości. Tym samym zasługiwał na to, aby uczynić go podstawą ustaleń faktycznych.

Uwzględniając przedstawione wyżej ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał wniesione w niniejszej sprawie odwołanie M. M. za uzasadnione, i wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia rozumienia charakteru prawnego spółki cywilnej oraz jej wspólników.

Organ rentowy stał na stanowisku, że spółka cywilna ma podmiotowość prawną, a wspólnik rozwiązanej spółki cywilnej jest w stosunku do niej osobą trzecią tylko odpowiedzialną za zobowiązania spółki.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że spółka cywilna została uregulowana w kodeksie cywilnym w przepisach od art. 860 do art. 875. Przepis art. 860 k.c. zawiera definicję umowy spółki cywilnej, wskazując jednocześnie elementy przedmiotowo dla niej istotne. Zgodnie z definicją, przez umowę spółki cywilnej wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, poprzez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów.

Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że spółka cywilna nie jest „spółką” w rozumieniu przepisów prawa handlowego, bowiem na zewnątrz, czyli w stosunku do kontrahentów i klientów, spółka cywilna nie posiada osobowości prawnej, a to z kolei oznacza, że podmiotem wszelkich praw i obowiązków są jej wspólnicy. Spółka jest wspólnym przedsięwzięciem grupy podmiotów, może to być kilka osób fizycznych, kilka osób prawnych (spółek) albo połączenie tych dwóch grup. Spółce nie przysługuje status przedsiębiorcy, gdyż przedsiębiorcami są wyłącznie jej wspólnicy, którzy w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej, posiadają osobowość prawną i zdolność do czynności prawnych. Do założenia spółki nie jest wymagany kapitał, i może być ona przekształcona w każdą spółkę prawa handlowego. Majątek spółki cywilnej (tzw. współwłasność łączna) jest majątkiem wspólnym wspólników, a za długi spółki cywilnej wspólnicy odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem, w tym także swoim majątkiem odrębnym od majątku spółki. Spółka cywilna nie jest przedsiębiorcą natomiast status przedsiębiorcy muszą posiadać wszyscy jej wspólnicy. Spółka cywilna sama w sobie nie podlega rejestracji w CEIDG ani w KRS. Jeśli wspólnikami są osoby fizyczne i nie są jeszcze przedsiębiorcami, rejestrują się w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) wypełniając oddzielny wniosek o wpis na formularzu CEIDG-1. Wspólnik jest zobowiązany uzyskać wpis przed podjęciem działalności w ramach spółki.

Sąd Okręgowy wskazał również, że spółka cywilna nie posiada odrębnej od wspólników podmiotowości prawnej, czyli nie jest odrębnym od nich podmiotem prawa. Jest ona jednostką organizacyjną nieposiadającą ani osobowości prawnej, ani zdolności prawnej, gdyż żaden przepis ustawy takich przymiotów jej nie nadaje. Nie może być kwalifikowana ani jako osoba prawna, ani też jako tzw. ułomna osoba prawna (art. 33¹ k.c.). W związku z tym podmiotami występującymi w obrocie są wspólnicy spółki działający łącznie. Spółka cywilna to zatem zorganizowana zbiorowość wspólników jako odrębnych podmiotów prawa (przedsiębiorców), powiązanych określonym stosunkiem prawnym.

Sąd pierwszej instancji powołał się na poglądy wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wskazując że w przypadku zatrudnienia pracowników, wspólnicy spółki cywilnej – jako pracodawcy – są również płatnikami składek na ubezpieczenie społeczne. W postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014 r. SN wskazał, że w sprawie dotyczącej stosunku ubezpieczenia społecznego pracowników spółki cywilnej (w tym również składek na te ubezpieczenia) spółkę reprezentują wszyscy jej wspólnicy, będący solidarnie płatnikiem składek na te ubezpieczenia, chyba że umowa spółki lub uchwała wspólników wprowadzają odmiennie uregulowania w tym zakresie.

Przeciwny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2014r., że to spółka cywilna, a nie tworzący ją wspólnicy, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne należy uznać za błędny, ponieważ spółka cywilna nie posiada własnego majątku. Jak wskazano wyżej, mamy do czynienia tylko ze wspólnym majątkiem wspólników (współwłasność łączna), dlatego też trudno przyjmować, że spółka cywilna może być płatnikiem składek, skoro w istocie składki płacone są ze wspólnego majątku wspólników. Biorąc to pod uwagę, należy konsekwentnie przyjąć, że pracodawcą są łącznie wspólnicy spółki cywilnej i oni też

są płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W sferze podatkowej łączna działalność wspólników spółki cywilnej jest wyodrębniona od ich działalności osobistej, którą mogą oni prowadzić jako przedsiębiorcy poza działalnością spółki cywilnej. Wspólnie prowadzona działalność jest wyodrębniona na płaszczyźnie podatkowej, w związku z czym spółki cywilne posiadają odrębny numer NIP. Wyodrębnienie spółki cywilnej na płaszczyźnie podatkowej nie oznacza jednak, że spółka cywilna ma odrębną podmiotowość prawną. W istocie mamy tutaj do czynienia ze swoistym skrótem myślowym, ponieważ nadanie odrębnego NIP-u dla wspólników spółki cywilnej nie powinno być rozumiane jako nadanie tej jednostce organizacyjnej podmiotowości prawnej, ale jako odrębna identyfikacja dla celów podatkowych działalności prowadzonej przez kilku przedsiębiorców łącznie. Spółka cywilna nie podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym, bowiem spółka nie jest odrębnym podmiotem i nie prowadzi działalności gospodarczej we własnym imieniu, stąd opodatkowaniu podlegają jedynie dochody uzyskiwane przez wspólników z działalności prowadzonej wspólnie przez nich wspólnie w ramach umowy spółki cywilnej. Wspólnicy zobowiązani są do odprowadzania zaliczek miesięcznych z tytułu działalności gospodarczej, na zasadach przewidzianych dla opodatkowania osoby wspólnika.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 875 § 1 k.c., od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku wspólników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów poniższych. Zgodnie z § 2 powyższego artykułu, z majątku pozostałego po zapłaceniu długów spółki zwraca się wspólnikom ich wkłady, stosując odpowiednio przepisy o zwrocie wkładów w razie wystąpienia wspólnika ze spółki. Zgodnie natomiast z § 3 wskazanego artykułu, pozostałą nadwyżkę wspólnego majątku dzieli się między wspólników w takim stosunku, w jakim uczestniczyli w zyskach spółki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji z przepisów powyższych jasno wynika, że po rozwiązaniu spółki cywilnej (ustaniu stosunku zobowiązaniowego) wspólnicy rozwiązanej spółki cywilnej są w dalszym ciągu podmiotami, którym przysługują prawa do pozostałego po spółce majątku. Nie może budzić żadnych wątpliwości, że stwierdzona przez ZUS nadpłata z tytułu składek stanowi majątek wspólników rozwiązanej spółki cywilnej i majątek ten należy zwrócić wspólnikom. Odrębną zaś kwestią jest rozliczenie pomiędzy byłymi wspólnikami, czy pomiędzy wspólnikami i następcami prawnymi zmarłego wspólnika, pozostałego po spółce majątku. Mając zatem na uwadze ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, tj. fakt, że w stosunku do rozwiązanej spółki (...) s.c. istnieje nadpłata składek oraz powołane wyżej przepisy i wynikający z nich charakter prawny umowy spółki cywilnej i wspólników tej spółki Sąd Okręgowy uznał, że M. M. jako były już wspólnik rozwiązanej spółki cywilnej jest osobą uprawnioną do wystąpienia do ZUS-u o zwrot nadpłaconych składek, z uwagi na posiadaną osobowość prawną. Wobec powyższego Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, a w szczególności:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego i ustalenie, że nie należy umarzać jako bezprzedmiotowego postępowania w sprawie wniosku M. M. o zwrot nienależnie opłaconych składek;
- błędną interpretację przepisów prawa, w szczególności: art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 3 k.p., poprzez przyjęcie, że spółka cywilna nie jest płatnikiem składek;
- błędną interpretację przepisów prawa, w szczególności: art. 875 § 1-3 k.c. poprzez przyjęcie że po rozwiązaniu spółki cywilnej (ustaniu stosunku zobowiązaniowego) wspólnicy rozwiązanej spółki cywilnej są w dalszym ciągu podmiotami, którym przysługują prawa do pozostałego po spółce majątku, oraz że stwierdzona przez ZUS nadpłata z tytułu składek stanowi majątek wspólników rozwiązanej spółki cywilnej i majątek ten należy zwrócić wspólnikom,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych w W. i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia, wyjaśnił w sprawie istotne okoliczności, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe i po rozważeniu zebranego materiału dokonując jego oceny w granicach zasad logiki formalnej oraz doświadczenia życiowego zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, ocenił je w sposób właściwy, a następnie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał wyrok odpowiadający prawu. Sąd Apelacyjny podzielił zatem ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ponownego ich szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, i z dnia 24 września 2009r., II PK 58/09).

Apelacja organu rentowego okazała się bezzasadna. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny zasadności umorzenia przez organ rentowy postępowania toczącego się z wniosku M. M. w przedmiocie zwrotu nienależnie opłaconych składek. Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonej decyzji organ wywodził ze stwierdzenia, że wygaśnięcie umowy spółki cywilnej pozbawia jej byłego współnika – wnioskodawcy – prawa do żądania zwrotu nadpłaconych składek, bowiem to spółka, a nie jej współnicy, jest płatnikiem składek w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodziły w niniejszej sprawie podstawy do umorzenia postępowania administracyjnego. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy powołał się na przepis art. 105 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym, gdy postępowanie z jakiegokolwiek przyczyny stało się bezprzedmiotowe w całości albo w części, organ administracji publicznej wydaje decyzję o umorzeniu postępowania odpowiednio w całości albo w części. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 9 października 2019 r. (I OSK 418/18) „decyzja umarzająca postępowanie (w całości lub w części) nie jest decyzją merytoryczną rozstrzygającą sprawę co do jej istoty; jest decyzją o charakterze procesowym, zamykającą drogę do konkretyzacji praw lub obowiązków stron w danej sprawie, gdyż postępowanie (w całości albo w części) stało się bezprzedmiotowe. Decyzje merytoryczne rozstrzygające sprawę co do jej istoty i decyzje umarzające postępowanie są to dwa różne typy rozstrzygnięć administracyjnych. Podstawą do wydania decyzji o umorzeniu jest bezprzedmiotowość postępowania, która oznacza brak podstaw do merytorycznego rozpoznania danej sprawy. Zachodzi w sytuacjach, gdy w świetle prawa oraz ustalonego stanu faktycznego nie można załatwić sprawy przez jej rozstrzygnięcie merytoryczne (co do istoty) z przyczyn podmiotowych lub przedmiotowych. Przesłanka bezprzedmiotowości jest zatem ściśle związana z wystąpieniem w sprawie obiektywnych przeszkód, uniemożliwiających jej dalsze prowadzenie”. Z kolei w wyroku z 30 października 2018 r. (II OSK 2688/16) Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego, o której mowa w art. 105 § 1 k.p.a., to brak przedmiotu postępowania. Tym przedmiotem jest zaś konkretna sprawa, w której organ administracji państwowej jest władny i jednocześnie zobowiązany rozstrzygnąć na podstawie przepisów prawa materialnego o uprawnieniach lub obowiązkach indywidualnego podmiotu. Jak wskazał ten Sąd w wyroku z 28 lutego 2018 r. (II GSK 1567/16) przypadki umorzenia postępowania oraz przyczyny jego bezprzedmiotowości - jako wyjątek od zasady - muszą podlegać wykładni dosłownej oraz ścieśniającej, w żadnym zaś razie wykładni rozszerzającej. Ze względu na ustrojową zasadę prawa strony do merytorycznego rozpatrzenia jej żądania w postępowaniu administracyjnym i prawa do rozstrzygnięcia sprawy decyzją, art. 105 § 1 k.p.a., przewidujący tzw. obiektywną bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego, nie może być interpretowany rozszerzająco. Powyższy przepis ma bowiem zastosowanie tylko w tych sytuacjach, gdy w świetle prawa materialnego i ustalonego stanu faktycznego brak sprawy administracyjnej - mogącej być przedmiotem postępowania. Oznacza to,

że postępowanie administracyjne staje się bezprzedmiotowe - w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.a. - tylko wtedy, gdy brak jest sprawy administracyjnej, która może być załatwiona decyzją, nie zaś wtedy, gdy wydanie decyzji staje się zbędne.

W niniejszej sprawie odwołujący się M. M., jako wspólnik rozwiązanej spółki cywilnej, żądał od organu rentowego zwrotu nadpłaconych składek na ubezpieczenia zatrudnionych przez spółkę pracowników. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił podstawową analizę dotyczącą funkcjonowania spółki cywilnej, która nie posiada osobowości prawnej, zaś podmiotem wszelkich praw i obowiązków są jej wspólnicy. Majątek spółki cywilnej jest majątkiem wspólnym wspólników, zaś za długi spółki wspólnicy odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem, w tym odrębnym od majątku spółki. Ponadto w przypadku zatrudnienia pracowników wspólnicy spółki cywilnej reprezentują spółkę w sprawach dotyczących stosunku ubezpieczenia społecznego pracowników spółki, w tym składek na ubezpieczenia, będąc płatnikami tych składek. Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, przyjmując za własne, wobec czego zbędne jest ich ponowne w tym miejscu przytoczenie.

Organ rentowy argumentuje, że Spółka cywilna będąca płatnikiem składek utraciła byt prawny, wobec czego nie istnieje podmiot uprawniony w świetle art. 24 ust. 6c do żądania zwrotu nadpłaconych składek. W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem składek jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, w tym z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym albo pobierania zasiłku macierzyńskiego, z wyłączeniem osób, którym zasiłek macierzyński wypłaca Zakład. Ustalenia zatem wymaga, czy przymiot pracodawcy przysługuje spółce cywilnej, jak twierdzi organ rentowy, czy też jej wspólnikom.

Zgodnie z przepisem art. 3 kodeksu pracy, pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Stanowisko organu rentowego, że status pracodawcy, a tym samym płatnika, przysługuje spółce cywilnej, jest wadliwe. Jak już wskazano, spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, co implikuje wniosek, że stroną zawieranych umów o pracę są wszyscy wspólnicy, a nie spółka. Majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników, którzy też ponoszą solidarnie odpowiedzialność za zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2015 r., (I UK 255/14, opubl. Legalis) przedsiębiorstwo (art. 55⁽¹⁾ k.c.) utworzone w ramach spółki nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek wspólników. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego judykatu przedstawił wyczerpującą argumentację odwołującą się do zmian zachodzących w stanie prawnym w związku z uchynieniem ustawy o działalności gospodarczej z dniem 1 stycznia 2001 r. przez art. 99 pkt 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.), uchylonej z kolei przez obowiązującą obecnie ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 672 ze zm.). Jak wskazał Sąd Najwyższy, „w świetle treści art. 2 ust. 2 ustawy - Prawo działalności gospodarczej oraz art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za przedsiębiorcę nie uznaje się już jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Przedsiębiorcą w rozumieniu tych przepisów jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą. Za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., II UZ 34/14). W tym samym duchu wypowiada się doktryna, twierdząc że przedsiębiorstwo (art. 55⁽¹⁾ k.c.) utworzone w ramach spółki nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek wspólników (por. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą, PiZS 2000 nr 9, s. 38)”. Podobnie, w uzasadnieniu cytowanego przez Sąd pierwszej instancji wcześniejszego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., II UZ 34/14, podniesiono między innymi, że „skoro spółka nie może być uznana w świetle legis latae za osobę, podmiotami praw i obowiązków spółki są wszyscy wspólnicy łącznie; prawa są przy tym niepodzielne z uwagi na ich przynależność do majątku odrębnego z nieokreśloną wielkością udziałów, a odrębność obowiązków wynika ze względów prawnych, a także faktycznych oraz sposobu ukształtowania odpowiedzialności za te obowiązki. Z kolei emanacją spółki w stosunkach wewnętrznych względem wspólników jest jej majątek, gdyż spółka nie posługuje się w tych relacjach ze wspólnikami swoją strukturą organizacyjną”. W tej sytuacji za trafny należy uznać pogląd, że

przedsiębiorstwo (art. 55⁽¹⁾ k.c.) utworzone w ramach spółki nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek wspólników (por. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą?, PiZS 2000 nr 9, s. 38). Taka jednostka organizacyjna nie może być uznana za pracodawcę, gdyż spełnia tylko jedno określone przez art. 3 k.p. wymaganie, tj. posiada odpowiadającą zakładowi pracy formę organizacyjną, obejmującą substrat osobowy i techniczny potrzebny do wykonywania określonego rodzaju działalności i związanego z tym procesu pracy. Nie ma natomiast koniecznej dla uzyskania statusu pracodawcy zdolności zatrudniania we własnym imieniu pracowników. Podmiotami praw i obowiązków spółki są wszyscy wspólnicy łącznie i to oni są „zbiorowym” pracodawcą dla zatrudnianych pracowników. Regulacja ta koreluje z postanowieniami art. 864 k.c. statuującymi solidarną odpowiedzialność wspólników za jej zobowiązania. Wspólnicy spółki cywilnej są więc solidarnie płatnikami składek na ubezpieczenia społeczne pracowników i do nich powinna być skierowana decyzja (...)” dotycząca zadłużenia w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia. Skoro zatem wspólnicy, a nie spółka cywilna, są solidarnie płatnikami składek na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych pracowników, to konsekwentnie również wspólnicy powinni być uprawnieni do wystąpienia z roszczeniem o zwrot ewentualnej nadpłaty, przy spełnieniu warunków określonych art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazać też należy, że niewątpliwie roszczenie o zwrot nadpłaty składek ma charakter majątkowy i po rozwiązaniu spółki wchodzi w skład majątku stanowiącego współwłasność byłych wspólników, ewentualnie ich następców prawnych, zgodnie z art. 875 kodeksu cywilnego. Nie można uznać, że uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o zwrot nadpłaty przysługuje wyłącznie spółce cywilnej, jako płatnikowi i wraz z zakończeniem działalności spółki pozostaje nieegzekwowalne. Organ rentowy mógł co najwyżej oddalić wniosek odwołującego się, gdyby w toku postępowania okazało się, że brak jest merytorycznych przesłanek do dokonania zwrotu żądanych przez niego należności.

Nie istniały zatem podstawy do uznania toczącego się postępowania administracyjnego za bezprzedmiotowe. Odwołujący się posiada interes prawny w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, zgodnie z jego wnioskiem, wobec czego nie ma podstaw aby go pozbawiać statusu strony w postępowaniu administracyjnym oraz prawa rozstrzygnięcia przez organ administracyjny o zasadności żądania. Okoliczność, że zdaniem organu rentowego wobec wygaśnięcia umowy spółki cywilnej M. M. nie przysługiwało prawo domagania się zwrotu uiszczonych składek ubezpieczeniowych, nie stanowi podstawy umorzenia postępowania, ponieważ nie można uznać, że powyższe czyni postępowanie przed organem bezprzedmiotowym w rozumieniu art. 105 k.p.a. Przedmiot postępowania cały czas istnieje – jest nim zgłoszone przez skarżącego żądanie zwrotu nadpłaconych składek, co prowadzi do konieczności rozpoznania przez organ zasadności wniosku przez pryzmat merytorycznych przesłanek uregulowanych w przepisach prawa.

Wskazać w tym miejscu należy, że podstawa prawna zwrotu nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne zawarta jest ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) – art. 24 ust. 6 a i nast. Jak stanowi przepis art. 24 ust. 6 a nienależnie opłacone składki podlegają zaliczeniu przez Zakład na poczet zaległych lub bieżących składek, a w razie ich braku – na poczet przyszłych składek, chyba że płatnik składek złoży wniosek o zwrot składek, z zastrzeżeniem ust. 6c, 8 i 8d. Zakład zawiadamia płatnika składek o kwocie nienależnie opłaconych składek, które, zgodnie z ust. 6a mogą być zwrócone, chyba, że nie przekraczają wysokości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym (art. 24 ust.6b). Zgodnie z art. 24 ust. 6c ww. ustawy po stwierdzeniu, że składki zostały nienależnie opłacone, płatnik składek może złożyć wniosek o ich zwrot. Nienależnie opłacone składki podlegają zwrotowi w terminie 30 dni od dnia wpływu wniosku, o którym mowa w art. 6c. (art. 24 ust. 6d). Jak stanowi art. 24 6f w przypadku braku płatnika składek lub jego następcy prawnego Zakład zawiadamia ubezpieczonego o kwocie nienależnie opłaconych składek w części sfinansowanej przez ubezpieczonego i na jego wniosek zwraca nienależnie opłacone składki, przy tym przepisy ust. 6c- 6e stosuje się odpowiednio. Zaznaczyć należy, że regulacja dotycząca zwrotu nienależnie opłaconych składek zawarta w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych jest kompletna i nie mają w tym zakresie zastosowania przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. Nr 749 z późn. zm.). Wynika to wprost z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który odsyłając w sprawach należności z tytułu składek do przepisów Ordynacji podatkowej, nie wymienia wśród przepisów mających odpowiednie zastosowanie w tych sprawach art. 75 Ordynacji podatkowej regulującego zwrot nadpłaty podatku, który w § 2 stanowi, że uprawnienie do złożenia wniosku o stwierdzenie nadpłaty przysługuje podatnikom, płatnikom i inkasentom oraz osobom, które były wspólnikami spółki

cywilnej w momencie rozwiązania spółki w zakresie zobowiązań spółki. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie III AUa 750/13 dnia 14 stycznia 2014 r. (publ. Legalis)

Powyzsza okoliczność nie stanowi jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego przeszkody w merytorycznym rozstrzygnięciu przez organ rentowy wniosku odwołującego się o zwrot nadpłaconych składek z uwzględnieniem przepisów cyt. ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz regulacji kodeksu cywilnego donoszących się do spółki cywilnej i statusu jej wspólników.

Wskazać należy, że przedmiot postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest treścią decyzji organu rentowego, i jedynie w granicach wyznaczonych przez tę treść Sąd ma możliwość wydawania rozstrzygnięcia o zmianie lub uchyleniu decyzji. Zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja miała charakter proceduralny, nie zaś merytoryczny, dlatego też Sąd pierwszej instancji trafnie ograniczył zaskarżone rozstrzygnięcie w istocie jedynie do stwierdzenia błędu organu rentowego w zakresie wydania decyzji o umorzeniu postępowania. Organ rentowy zobowiązany był bowiem do merytorycznego rozstrzygnięcia o zasadności żądania odwołującego się. Zmiana zaskarżonej decyzji dokonana przez Sąd pierwszej instancji skutkuje koniecznością rozpoznania przez organ przedmiotowego wniosku M. M..

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności apelację organu rentowego należało uznać za bezzasadną i oddalić, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. k.p.c. zasądzając od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, która została ustalona na oparciu o §10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Bożena Lasota Anna Kubasiak Anita Górecka